

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/236194,Ewa-Wojcicka-Biuletyn-Informacyjny-Pisalismy-zawsze-prawde.html>
27.02.2026, 00:02

Ewa Wójcicka: Biuletyn Informacyjny. „Pisaliśmy zawsze prawdę”

Pierwszy numer periodyku konspiracyjnego „Biuletyn Informacyjny” ukazał się 5 listopada 1939 roku w zaledwie 90 egzemplarzach. W sumie w czasie okupacji wydano 317 numerów. Biuletyn był najdłużej publikowanym pismem konspiracyjnym nie tylko na terenie Generalnego Gubernatorstwa, ale również w okupowanej Europie.

[Konspiracja Okupacja niemiecka](#)

19.01.2026

19 stycznia 1945 roku ukazał się ostatni numer „Biuletynu Informacyjnego”. Redakcja pisma zwróciła się do czytelników następującymi słowami:

„(...) Staraliśmy się przez ten okres przeszło pięciu lat dać (...) rzetelną informację, istotną pomoc i uczciwe naświetlenie zdarzeń. Nie uprawialiśmy propagandy. Pisaliśmy zawsze prawdę. Staraliśmy się zachować konieczny umiar w ocenie, lecz zarazem jasną i twardą postawę, jeśli chodzi o czyn zbrojny i niepodległość Narodu”.

Źródło informacji

Pomysł założenia gazety wyszedł od Aleksandra Kamińskiego, autora „Kamieni na szaniec”, który był również redaktorem naczelnym pisma. Pomysłodawcą tytułu był Henryk Józewski „Olgierd”, komendant Okręgu Warszawa-Miasto Służby Zwycięstwa Polski (od stycznia do maja 1940 r. komendant Okręgu Warszawa-Województwo Związku Walki Zbrojnej).

W redakcji była również Maria Straszewska „Anna”, „Emma”, Stanisław Berezowski „Orcio”, kierujący działem zagranicznym, Wiktoria Julia Goryńska „Leti” i Tadeusz Kwaśniewski „Kalikst”, który dostarczał wiadomości z okupowanego kraju (został aresztowany 3 marca 1943 r. i osadzony na Pawiaku, 29 maja 1943 r. rozstrzelany w ruinach getta).

Od 1941 r. „Biuletyn Informacyjny” stał się głównym organem prasowym VI Oddziału Biura Informacji i Propagandy Związku Walki Zbrojnej (od lutego 1942 roku Komendy Głównej Armii Krajowej). Do końca lipca 1944 r. „Biuletyn Informacyjny” wydawano jako tygodnik, a od momentu wybuchu Powstania Warszawskiego ukazywał się codziennie.

Pierwsze numery biuletynu przedstawiały się bardzo skromnie, a teksty artykułów drukowano na jednej stronie. Wraz z kolejnymi numerami wzrastał nakład pisma. Szacuje się, że z końcem 1941 roku liczba egzemplarzy wynosiła 19 tys., w 1942 roku – 24 tys., 1943 r. – 25 tysięcy, natomiast w połowie 1943 r. oraz w 1944 r. nakład wynosił 43 tys.

Oddaj pismo w pewne ręce

Przygotowanie, powielanie oraz kolportowanie pisma w warunkach okupacyjnych było nie lada wyczynem. Miejsce druku zmieniało się kilkakrotnie. Początkowo odbywał się on w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych na placu Trzech Krzyży w Warszawie, a następnie w Tajnych Wojskowych Zakładach Wydawniczych na terenie Warszawy, m.in. przy ul. Dobrej 34.

Redakcja mieściła się najpierw w mieszkaniu Zofii Kossak-Szczuckiej na Czerniakowie, następnie przy ulicy Myśliwieckiej, a w późniejszym okresie u Urszuli Głowackiej „Urki” przy ul. Wilczej 54 lub u Fularskich na Czerniakowie. W rozprowadzaniu biuletynu bezcenna była praca kolporterów kierowanych przez Wandę Kraszewską-Ancereviczową „Lenę”.

[Czytaj artykuł Ewy Wójcickiej *Biuletyn Informacyjny*. „Pisaliśmy zawsze prawdę” na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Konspiracja, Okupacja niemiecka

Artykuł

BIULETYN

INFORMACYJNY

WYDANIE CODZIENNE

Rok 6

Warszawa, środa 2 sierpnia 1944 r.

Nr. 35-242

Dowódca Armii Krajowej **dał rozkaz do walki z wrogiem**

ŻOLNIERZE STOLICY

Wydałem dziś upragniony przez Was rozkaz do jawnej walki z odwiecznym wrogiem Polski, najeźdźcą niemieckim. Po pięciu bliźko latach nieprzerwanej i twardej walki prowadzonej w podziemnych konspiracjach stojecie dziś otwarcie z bronią w ręku, by Ojczyznę przywrócić wolność i wymierzyć zbrodniarzom niemieckim przykłądną karę za terror i zbrodnie dokonane na ziemiach Polski.

Warszawa, 1.VIII-1944 r.

Dowódca Armii Krajowej
(-) BÓR

Warszawa Powstała

Nareszcie nadszedł dzień na który w męce i w zaciętości czekaliśmy pięć, jakże nieskończenie długich lat.

Warszawa walczy!

Warszawa szarpie wriga. Nareszcie na rękach naszych niemiecka krew, tych wściekłych psów, tych zbójców, którzy poniewierali i plugawili przez pięć niekończących się lat wszystko co dla nas było święte.

General Bór wydał rozkaz. Pierwsze strzały padły w stolicy z pistoletów i karabinów żołnierzy Armii Krajowej. Żołnierze ci rozpoczęli dzieło. Teraz już jednak duch walki ogarnął całe miasto. Lud Warszawy jest w tych godzinach ze swym podziemnym wojskiem sercem i dłoń — cały warszawski lud.

Nie pierwszy raz Warszawa powstaje. Nigdy jednak wola walki nie była tak powszechna, jak

dziś. Warszawa jest zjednoczona bez reszty w nienawiści, w zemście, w jednolitym pragnieniu wolności.

Robotnicy i inteligenci, kobiety, mężczyźni i młodość ludzka wszystkich grup politycznych, wszystkich warstw — to jeden dzisiaj lud, lud Warszawy.

Polacy! Powiew historii idzie ulicami i placami Warszawy. Staje się rzecz wielka, której echa pójdą w pokolenia całe.

Każdy, kto dziś walczy — bierze udział w dziele nieśmiertelnym. Ci co padną — padną w wolności i sławie. Ci co zwyciężą — będą mieli poczucie dokonania wielkiego czynu swego życia.

Zorza wolności już wschodzi nad stolicą Polski. Alarm powstańczej pobudki wzywa wszystkich do broni!

Oto dziś dzień krwi i chwały! Dzień sprawiedliwej zemsty, zemsty bezlitosnej.

Do broni!

ODEZWA WŁADZ STOLICY DO LUDNOŚCI

Oddawna oczekiwana godzina wybiła. Oddziały Armii Krajowej walczą z najeźdźcą niemieckim we wszystkich punktach Okręgu Stołecznego.

Wzywam ludność Okręgu Stołecznego do zachowania spokoju i zimnej krwi we współdziałaniu z walczącymi i równocześnie zarządzam:

1) Poległych zarówno Polaków jak i Niemców, po rozpoznaniu, grzebać prowizorycznie — dokumenty zaś przechowywać i na żądanie zgłosić.

2) Wszelkie samosady są zakazane.

3) Wrogowie narodu Polskiego Niemcy i Volks-W imieniu OKR. DELEGATA RZĄDU NA MIASTO STOŁECZNE WARSZAWĘ
KOMISARZ CYWILNY

deutsche będą ukarani z całą surowością prawa przez właściwe sądy. Tymczasem należy ich unieszkodliwić, zatrzymując w zamknięciu do dyspozycji ujawniających się władz bezpieczeństwa.

4) Mienie władz i obywateli niemieckich należy zabezpieczyć protokularnie w każdym domu.

Za należyte wykonanie powyższego jak również za ład i porządek w poszczególnych domach są odpowiedzialne lokalne organy OPL i Straży Forżadkowej.

KOMENDANT OKRĘGU STOŁECZNEGO
ARMII KRAJOWEJ

Warszawa, dnia 1 sierpnia 1944 r.